Co w trawie piszczy

Marcin Strączek-Helios z obwodu ochronnego Kuźnice: - W czerwcu monitorowaliśmy gniazdo sokoła, mieszczące się od kilku lat w stałym rejonie. Udało się stwierdzić lęg trzech młodych osobników. Na Hali Kondratowej w połowie miesiąca usłyszeć można było głos derkacza. Jest to nieliczny ptak lęgowy, objęty ochroną gatunkową ścisłą.

Derkacza można było także usłyszeć na Wielkiej Polanie Małołąckiej i Przysłopie Miętusim. - Charakterystyczne dźwięki rozlegają się z reguły do początku lipca. Ptak najczęściej „derka" wieczorem lub rano. Łatwiej go usłyszeć, a trudno zobaczyć - bardzo szybko przemyka się wśród wysokich traw – informuje Tadeusz Zwijacz z obwodu ochronnego Strążyska.

W drugiej połowie czerwca odbył się przegon owiec z Polany Kuźnickiej na Kalatówki. Owce będą się paść na polanie przez ok. 3 tygodnie.

Po okresie zimowym na Czerwonych Wierchach spod śniegu wyłoniła się gleba zabezpieczona matami. Miejsca najbardziej zniszczone i narażone na rozdeptywanie są osłonięte matami i oznaczone piktogramami informującymi o prowadzonej akcji rekultywacji terenu. Uszanujmy to, nie niszczmy tej infrastruktury i nie rozdeptujmy poboczy szlaków, gdzie w trudnych wysokogórskich warunkach odradza się roślinność.

W o.o. Łysa Polana nad Białką nadal można zobaczyć bociana czarnego. W rejonie drogi do Morskiego Oka pojawia się łania z tegorocznym cielęciem. Kruki wyprowadziły młode.

Grzegorz Bryniarski: - W rejonie Morskiego Oka uważny obserwator może zobaczyć młode jelenie i koziczki. W rejonie wanty zadomowił się słowacki jeleń, odłowiony i zakolczykowany w Tatrzańskiej Łomnicy, ze złamaną lewą tyką. Odwiedził Dolinę Pięciu Stawów, Morskie Oko, a teraz dobrze mu koło Wanty. Musimy zamykać garaż, gdyż jak tylko nadarzy się okazja, wchodzi, i tam odpoczywa lub śpi. Z niedźwiedziami spokój, jeden osobnik kreci się koło Pięciu Stawów i Roztoki. W Pięciu Stawach lis podchodzi do ludzi i żebrze o jedzenie, jest przy tym bardzo nachalny. W rejonie Wodogrzmotów kręci się kuna i też poszukuje pożywienia. Na małe co nieco do Rybich Stawków lub nad Morskie Oko przylatuje bocian czarny.

Przypominamy, że dokarmianie dzikich zwierząt jest zabronione ze względu na bezpieczeństwo zarówno nasze, jak i dzikich mieszkańców gór. Dotyczy to także jeleni pojawiających się na ulicach Zakopanego. Prosimy także o niewyrzucanie odpadków jedzenia do koszy na śmieci na ulicach w pobliżu TPN. Takie odpadki przywabiają z gór dzikie zwierzęta.

Apelujemy także o niezabieranie ani niedotykanie młodych jelonków zauważonych w trawie lub zaroślach. Pozostawienie cielęcia ukrytego w zaroślach to strategia przetrwania tego gatunku. Jeśli ktoś zaobserwuje takie samotnie leżące cielę, to nie należy się zbliżać, próbować pomagać, zabierać z lasu. Młode jest zdrowe, nie rusza się i w ten sposób chroni się przed drapieżnikami.

Zaczęły się wakacje. Planując wyjście w góry należy być zorientowanym w warunkach pogodowych, ponieważ częste są intensywne południowe burze z opadami deszczu oraz czasem śniegu.